

# Kajto na Rajdzie Korsyki

Data publikacji: 3.11.2014 15:30

Ponad 250 kilometrów odcinków specjalnych i tysiące zakrętów, a to wszystko na śródziemnomorskiej wyspie, wokół miasta, w którym urodził się Napoleon Bonaparte. To Rajd Korsyki w jednym zdaniu ? finałowa runda tegorocznych Rajdowych Mistrzostw Europy.

W czwartek, 6 listopada, na starcie tego legendarnego rajdu pośród 55 śmiałków staną reprezentanci LOTOS Rally Team - Kajetan Kajetanowicz i Jarek Baran w Fordzie Fiesta R5. Podobnie jak w przypadku poprzednich rund europejskiego czempionatu, także we francuskim klasyku polska załoga wystartuje w roli debutantów.

***- Rajd Korsyki to wymarzone ukoronowanie naszego pierwszego sezonu w mistrzostwach Europy. To legendarny klasyk, w którym ścigali się rajdowi arcy mistrzowie, a teraz ja mam szansę stanąć na jego starcie i cieszyć się jazdą po tych mocno skomplikowanych odcinkach. Jesteśmy skupieni na „operacji Korsyka“:). Przypuszczam, że nasze notatki będą niemal równie obszerne, jak te z Rajdu du Valais. To rajd 10 tysięcy zakrętów, które tylko pozornie wyglądają podobnie. Szybka jazda po tych mało czytelnych odcinkach nigdy nie jest łatwa dla debutantów. Nowicjusze praktycznie zawsze muszą tu zaakceptować wyższość doświadczonych rywali, którzy bardzo dobrze znają specyfikę tego rajdu. To mnie jednak nie zraża, bo możemy się także dzięki temu bardzo wiele nauczyć. Mimo usterki na poprzednim rajdzie nadal jesteśmy w grze o podium. Zatem jeśli jest szansa, to zawsze staram się ją wykorzystać. Jednak niezależnie od tego, na którym miejscu skończymy sezon, to już możemy nazwać ten rok bardzo udanym. Sukcesy jakie osiągamy są zasługą wszystkich ludzi zaangażowanych w ten projekt.***- mówi popularny Kajto

Zawody na Korsyce to jeden z najbardziej znanych rajdów na świecie, arcytrudna asfaltowa legenda zwana rajdem 10 tysięcy zakrętów. Rajd Korsyki po raz pierwszy zorganizowano w 1956 r., a prestiż i znaczenie tej imprezy szybko rosły, więc zawody trafiły do kalendarza Rajdowych Mistrzostw Świata już w 1973 r. – w pierwszym sezonie światowego czempionatu. Inna znana nazwa imprezy – Tour de Corse odnosi się do tego, że w pierwszych latach trasa rajdu przebiegała dookoła całej wyspy. W tym roku najeżone zakrętami odcinki specjalne wytyczone są wokół Ajaccio – stolicy wyspy, a także w południowo-wschodniej części Korsyki, w okolicach miasta Porto-Vecchio.

W tegorocznej, 57. już edycji Rajdu Korsyki załogi będą miały do przejechania 757 kilometrów, z czego 251 przypada na 11 odcinków specjalnych. Impreza na Korsyce wyróżnia się długością pojedynczych prób sportowych.

Przed ostatnią rundą FIA ERC załoga Kajetanowicz/Baran zajmuje czwarte miejsce w klasyfikacji mistrzostw z perspektywą walki o miejsce na podium. Zespół LOTOS Rally Team to jedyna ekipa, która w tym sezonie tak skutecznie nawiązuje walkę z zespołami fabrycznymi, co już odbiło się echem także w międzynarodowych mediach.

(red)